

# ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE

GAZETA TYGODNIOWA

dla osób, rodzin i organizacji katolickich



„ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE”

Kosztuje:

kwartalnie	1 zł. 40 gr.
dwumiesięczna	95 gr.
miesięczna	50 gr.
pronomerata płatna z góry	

KATOLICY ŁĄCZCIE SIĘ!

Adres Redakcji i Administracji  
Białystok, ul. Kościelna 3

CENA OGŁOSZEŃ:

cała strona	200 zł.
wiersz milimetryowy	50 gr.
między szpalami	50 gr.
dnia poszukujących pracy	5 gr.

## ...IDĘ DO OJCA...

Czterdziestego dnia po Swojem zmartwychwstaniu, przy trąb anielskich odgłosie, wstąpił Bóg-Człowiek do nieba, by zasiąść na prawicy Bożej.

Apostołowie, utwierdzeni w wierze, przekonani o swoim wielkim postannictwie, po odejściu od nich Chrystusa, przemierzają polacie ziemi, głosząc Słowo Boże, realizując i ucieleśniając w czynie światłę przysługę Naucejczyela.

Od tego czasu Kościół Katolicki pomimo, zda się, niepokonalnych przeszkód, pomimo okrutnych prześladowań, rozwija się, potężnieje, staje się jakby opiekunem, dobrodziejem i ojcem całej ludzkości.

Zasługi, jakie położył Kościół Katolicki na drodze zespolnienia ludzi, na drodze wzajemnego braterstwa narodów są olbrzymie.

Jakże przeto niedorzecznym jest twierdzenie rozbalamucoznym, nieświadomym ludzi, że wszelkie zdobycie i reformy społeczne ludzkość zawiąduje jedynie socjalizmowi (Karol Marks et tutti quanti) z ateistyczną przybudówką.

Przedewszystkiem Kościół Katolicki prowadzi pracę nad polepszeniem doli ludu od samego zarania Chrześcijaństwa, a socjalizm rozpoczął swoją „działalność” dopiero w XIX wieku. To jedno.

Po drugie socjalizm prócz demagogicznych hasel („wolność równość braterstwo”) prócz niwelacji wszelkich szlachetniejszych pobudek, prócz nienawiści i zachętrzenia klasowego nie dał absolutnie politycznego ludowi, o którego dolię podobną tak się troszczy.

Zadnej epokowej reformy poprawy bytu ludzkości socjalizm nie był w stanie przeprowadzić.

Gdy tymczasem... Za czasów Chrystusa były tylko zasadnicze dwie klasy społeczne: wolni i niewolnicy. Otóż chrześcijaństwo, a nie kto inny, znosząc niewolę, postawił robotnika na piedestale wartości społecznych etycznych, państwowych.

Jeżeli dzisiaj mamy pracujące popady znowu w niewolę kapitalizmu, to wina wyłączna kapitalistów, którzy odsunęli się od zasad wiary chrześcijańskiej.

Dalsze reformy społeczne Kościoła Katolickiego, to podniesienie kobiety, z bagna niewoli haremuwej i moralnej do należytej godności kobiety-matki to obrona dziecka przed tyranią ojca-despoty.

Zanim państwa pomyślały o powszechnej oświacie, jako głównym czynniku ostoi cywilizacji, sobory kościelne nakazywały zakładać szkółki i szkoły przy kościołach, które były prawozrem późniejszych wyższych i niższych zakładów naukowych.

Musimy w konkluzji przyznać, że żadna partja nie zrobiła tyle dobrego dla ludzkości, co chrześcijaństwo. Ono dopiero stworzyło prawdziwą demokrację, Rozpusta, niewiara, materializm, oto czynniki rozkładające strukturę społecznej, które sprowadzają nieszczęścia, niedolę i niewolę państw i narodów.

Nawróćmy na drogę Prawdy. Miłości i wiary chrześcijańskiej, a słowa Chrystusa: „Idę do Ojca, abą wam mieszkanie zgotować” — będą nagrodą za nasze wysiłki na ziemi.

## Majowe nabożeństwo

Majowe nabożeństwo, tak dziś jest rozpowszechnione i ulubione, że wprost nie możemy sobie wyobrazić, że kiedyś nie było praktykowane. Zostało zapoczątkowane w Rzymie około połowy XVIII-stoletnia przez O. Mazzoralego z Tow. Jezusowego. Za przykładem Kolegium Rzymskiego poszły inne zgromadzenia zakonne i kościoły parafialne ale dopiero za powrotem Piusa VII do Rzymu, co nastąpiło w maju r. 1814-ym, a więc 120 lat temu, stało się nabożeństwem ogólnopowszechnym w Rzymie, a następnie w całym Państwie Kościelnym, skąd rozpowszechniło się na Europę i świat cały.

W Polsce pierwsze nabożeństwo majowe wprowadził Księża Misjonarze w r. 1852 w kościele św. Krzyża w Warszawie. W jedenaście lat później, mianowicie z dnia 24 kwietnia 1863 r. arcybiskup Feliński zaprowadził nabożeństwo majowe w całej archidiecezji warszawskiej, ale już przedtem, bo w r. 1859 biskup Marszewski wprowadził to nabożeństwo w diecezji Włocławskiej, a biskup Juszyński w r. 1860 w diecezji Sandomierskiej.

Biskup Wincenty Chościak Popiel, późniejszy arcybiskup warszawski, w r. 1864 wprowadził nabożeństwo majowe w diecezji plockiej.

## Ks. Biskup Słoskan w Seminarjum Warszawskim.

Dnia 22 bm. Seminarjum Metropolitalne podejmowało J. E. Ks. Biskupa B. Słoskana, przejeżdżającego przez Warszawę w drodze powrotnej z Rzymu. Podniósł uroczystość uświetnili swą obecnością J. Ks. Kardynał A. Kakowski oraz J. E. Ks. Arcybiskup Marnaggi, Nuncjusz Apostolski. Oprócz Księży Profesorów Seminarjum w uroczystości wzięli udział ks. prał. Grabowski, profesor U. W., ks. prał. Pankin, audytor Nuncjatury i ks. prał. Chodniewicz, rektor Instytutu Misyjnego w Lublinie.

Dostojnego gościa powitał chór almonnow hymnem: „Sacerdos et Pontifex et virtutum opifex”. J. E. M. Ks. Kardynał Kakowski przedstawił młodzieży seminarnej J. Ks. Biskupa Słoskana, jako kapłana-bantera, opronienego aureola męczeństwa za wiarę, jako wzór do ośmiarnych wysiłków dla Chrystusa i Kościoła. Następnie Dostojny Gość w dłuższym przemówieniu opisywał wytrwałość w wierze kapłanów-wiernych katolików, rozuczonych po Rosji sowieckiej, przy też zamkniętych w kamykach czterydzieci. Zrodłem ich moc duchowej i odporności wobec wszelkich niebezpieczeństw czy zakusów ze strony wrogów wiary było życie eucharystyczne, praktykowane nawet na Solowkach. Na zakończenie, na prośbę Jego Emocencji, Ks. Biskup Słoskan, udzielił zebranyemu swego błogosławieństwa i zażył z alumnów że czcja i prawdziwym wzruszeniem ucałował dłoń bohaterskiego wyznawcy wiary.

## Zjednoczenie Polskich Lekarzy Katolików.

W końcu roku ubiegłego zatwierdzony został przez władze państwowe statut Zjednoczenia Polskich Lekarzy Katolików. Wobec tego ukończyły się władze Zjednoczenia i rozpoczęły normalną pracę, która polegać głównie będzie na mieszczeniu zebranych referatów-dyskusyjnych, nawiazaniu kontaktu z innymi Kołami Zjednoczenia, które powstają w różnych miastach polskich oraz z odpowiednimi organizacjami zagranicą. Mimo istnienia bardzo żywej organizacji lekarzy katolickich, zawodowych, urzędowych i towarzyskich powstanie Zjednoczenia Polskich Lekarzy Katolików okazało się konieczne ze względu na walkę z etyką chrześcijańską. Zgodni są wszyscy, że duża ludzka musi być uzdrowiona, nim nastąpi poprawa. Lekarz niemiecki Alter z Dusseldorfu rzucił hasło: zdrowie duszy to dusza zdrowia”, a któz ma ją uzdrowić jeżeli nie Chrystus, który nas ciągle nawołuje do ścisłości z Nim obcowaniem. Lekarz angielski Gladston zaś przepowiedział że „lekarze staną się przewodnikami ludu”.

Celem Zjednoczenia jest więc przygotowanie lekarzy do tego trudnego naderaz zadania pomagania w uzdrawianiu duszy i ciała oraz prowadzenia ich według naj-

głębszej nauki Kościoła katolickiego, która jedynie wyprzedzić może z zamętu. Dlatego „uświadomienie sobie światopoglądu katolickiego i zasad katolickich oraz ich szerzenie, obrona i wprowadzenie w życie szczególnie w zakresie zadawo lekarskiego”, stanowi według słów statutu główne zadanie Zjednoczenia.

Zarząd Zjednoczenia, wybrany na pierwszym posiedzeniu w dniu 9 lutego br. stanowią dr. Stanisław Wasowicz — prezes, dr. Zofia Wojto — wiceprezes, dr. Stefan Pokrzywiński — skarbnik, dr. Bolesław Stypulkowski — sekretarz i dr. Franciszek Ksawery Cieszyński — członek Zarządu. Wszelkich informacji udziela i zgłoszenia kandydatów poparte przez dwóch członków przyjmuje prezes dr. Stanisław Wasowicz, (ul. Chłodna 35, 5 w Warszawie).

## Przyjazd do Warszawy z katedry sowieckiej Ks. Biskupa Maleckiego.

W sobotę dnia 28 kwietnia wieczorem przybył do Warszawy na dworzec Wschodni J. E. Ks. Biskup Antoni Malecki, b. Administrator Apostolski archidiecezji Mohilewskiej.

Ks. Biskup przybył pociągiem ze Stolpców po wieloletnim pobycie na zesłaniu w głębi Syberji, w wiosce burjackiej. Na dworcu kolejowym Ks. Biskupa oczekiwał J. E. Ks. Nuncjusz Apostolski Marnaggi, ks. Rutkowski. Przybył również na powitanie p. W. Kulkowski, prezes Komisji Repatriacyjnej.

Podczas podróży z Moskwy opiekował się troskliwie Czczogodnym Ks. Biskupem, nieustraszonym wyznawcą wiary św., który dwukrotnie przenosił ciężkie wiewienie, konsul generalny w Moskwie p. Stanisław Eski.

Sikoro Ks. Biskup Malecki wyszedł na peron, podtrzymywany przez towarzyszące mu osoby, przystąpił do niego Ks. Nuncjusz, obejmując go serdecznie i witając w imieniu Ojca św., Episkopatu, klery i ludu katolickiego Polski. Ks. Nuncjusz zakomunikował Ks. Biskupowi, że Ojciec św., który tak żywo i po ojcowisku interesuje się losem kapłanów-męczenników w Rosji sowieckiej, przysłała mu swe szczególne błogosławieństwo.

Stan zdrowia sędziwego Dostojnika, 75-letni, jest dość ciężki z nacji niezwykle trudnych warunków jego życia, rozlicznych prześladowań, długoletniego wiozienia i wygnania. Miejący jednak nadzieję, że otoczony czułą opieką ze strony swych najbliższych, Ks. Biskup przyjdzie do siebie i odzyska zdrowie.

Ze stacji Ks. Nuncjusz własnym automobilem odwiedził Ks. Biskupa do sanatorium S. S. Elzbiątek, gdzie dłuższy czas Ks. Biskup będzie przebywał na kuracji i odpoczynku duchowym. Lekarze surowo zabronili na pewien okres czasu odwiedzania dostojnego chorego.

Ks. Biskup przybył do Warszawy w ubiorze wiewniaka rosyjskiego, właściciel w lamachani i podarłem obuwu,



HIPOLIT LISOWSKI.

Bezrobocie.

Szare, brudne przedmiocie. W zalamanych kregach...
Stredne domki sie wiją, jak cmentarna [wstęga...
Trudno Zyje sie niby... Lecz dzisja, o [dziwo,
Jakby pomór tu zebrał najobfitsze znivo.
Wszyscy lażą, jak muchy, specznie [upalem,—
Lub, półgłozarc, zajmuj sklepiska [zgrzybiałe, o,—
Mundur mignął granatem na uliczkę [skręcie,
Zawodzący? plac kobiet wytryska [przekleciem,—
Czemuz smutni, gdy słońce tak błyska [zalnio? —
Czlowieku, spojrz uważnie! Widzisz? — [bezrobotni,—
Wydato im kawalek chleba wprost [z gardzieli,
Przyšli głodni do domu... Los rodzina [dzieli,—
Nie leci dym z kominów, chociaż łakną [lusa —
O, podzie, im piecu palic, — gdy komora [mistr! —
O, ludzie, im kawiorów i wina nie trzeba,
Oni tylko wolają: chleba, chleba, chleba!

Piękna modlitwa sędziego amerykańskiego.

Niedawno znalaziono w papierach zmarłego b. sędziego Najwyższego Trybunału stanu Wisconsin, Ryan, piękną modlitwę, którą ten sędzia, przeżywszy wspaniały i odpowiedzialności swego stanowiska, zwykł by odmawiać przed każdą rozprawą, w której miała paść jego decyzja. Oto wyjątki z tej modlitwy, którą Ryan sam sobie ułożył:
"O Boże wszelkiej prawdy, wszelkiej wiadości i wszelkiej sprawiedliwości, bez którego nic nie jest prawdziwe, ani dobre, ani istotne, niech Twe nieskończone miłosierdzie kieruje moim sercem tak, iżbym mógł dziś wypełnić mój obowiązek w Tej bojaźni, iżbym nie omiłył się w swym sądzie. Daj mi te łaskę, bym mógł siódma sprawy, cierpliwie, wniknąć w nią pracowicie, bym ją dobrze zrozumiał i bym oszłdzi ją sprawiedliwie. Daj mi uczucie pokory tak, abym się nie kierował ani złością, ani zarozumiałością, ani egoizmem. Mój listos nademną biednym i niedogm grzesznikom, bładącym w clemności. Daj mi łaskę bym sądził innych ten sposób, iżby sam nie został popitony wówczas, gdy Ty sam, o Boże, będziesz mnie sądził. Wysłuchaj mej modlitwy dla miłości Syna Twego a mego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Amen."

Brzeczanie modlą się za Francję.

W przepięknej katedrze Notre Dame odbyła się w dniu 19. III. m. wspaniała ceremonia: oto 11.000 dzieci paryskich zanosiło tego dnia gorące modły do Boga, by zechciał przyślć z pomocą zagrożonej Francji, w której szaleje komunizm, bezbożnictwo, korupcja i inne straszliwe skutki gospodarki, nie opartej za zasadach chrześcijańskich lecz na hasłach wrogich Kościołowi.
Zgromadzone w świątyni tysiączne rzesze dzieci stawily się tutaj na apel episkopatu francuskiego, nawołującego do "Krucjaty Różańcowej". Odmawianie wspólne różańca poprzedziło piękne przemówienie biskupa Chaplata. Francja—mówił biskup — ta wasza matka, zagrożona jest dziś podwójnym niebezpieczeństwem, czychając na nią bowiem wrogowie i zewnętrzni i wewnętrzni. Wy, dzieci, modlitwą swą możecie przyczynić się do jej wybawienia...
P o przemówieniu biskupa i odmówieniu różańca otworzyła się procesja ze sztandarami i chorągwiarni.
Wszystkie pisma paryskie opisują powyższą wspaniałą ceremonię.

Rozłam w Legionie Młodych

Z Kół Legionu Młodych otrzymujemy następujące wyjaśnienie:
Do Rozłam w Legionie Młodych jest nie tylko wyłamaniem się z pod dyscypliny hierarchji — jak tego chce Komenda Główna—ale jest rozłamem opartym na bardziej głębokich podstawkach, bo ideologicznych. Oddawna już wracano uwagę na demagogię, stowarzyszenie pochodzenia żydowskiej. Jest tajemnicą publiczną że sam komendant główny Legionu Młodych p. Zapawicz jest z pochodzenia Żydem. Stał on na czele tajnej organizacji pod nazwą "Alfa" której członkami przeważnie są żydzi mający w przyszłości zająć kierownictwo stowarzyszenia w Legionie oraz posady państwowe. Niewątpliwie też zdrowym odruchem jakki panuje obecnie w L. M. jest dążenie do otrąśnięcia się z wpływów wolnomysłcielskich i dążenie do zaprzestania walki z Kościołem katolickim do czego pchali pp. Zapawicz, Chachórski, Taba i inni. Rozłam dokonał się i w innych środowiskach anty-wersytekich. Jest nadzieja, że obecnie większość członków Legionu Młodych, katolików, wyzwoyli się zpod wpływów obcych i nada inny kierunek tej organizacji.

"Myśl Mocarstwowa" o Legionie Młodych.

"Myśl Mocarstwowa", organizacja młodzieży katolickiej i prorządowej, wydała odezwę w związku z rozłamem i demoralizacją, jaka obiekta szereg Legionu Młodych. Czytamy w tej odezwie:
"Koleżanki i Koleżki! Od lat piętno-walichy stosunki, panujące w Legionie Młodych. Gdy jesienią członkowie grupy ziemianinckiej znaaskrowali na Uniw. Warsz. naszych kolegów Sieka i in. i pozaraz pierwej w dziejach polskich Uczelni padły straszne rewolwercje. Myśl Mocarstwowa ządala rozwiązania Legionu.
Dziś Legion Młodych utracił bezczelnie przywłaszczane prawo reprezentowania ideał Marszałka Piłsudskiego na terenie młodych.
Nic również ohydnego nie zbyszczesciło do chwczas akademickiego życia Młodych Polaków.
Zandarmierje, mafje, gezeszta na ogłoszeniach, noże — to jedyny spadek, który pozostawia rozbita organizacja.
Cała uczelnia młodzież występuje z bagna, w które ją wprowadzili niegodni przywódcy."

Rarcerstwo na rozdwo

"Strażnica Harcerska" (Nr. 4) uderza na alarm z powodu niebezpieczeństwa grożącego charakterowi chrześcijańskiemu Związku Harcerskiego Polskiego. Statut przyjęty jeszcze w r. 1930 nie został dotychczas zalegalizowany przez władze. Niemniej prowadzi się propagandę za nowym projektem statutu, który zmienia dotychczasowe zasady. M. in. I) usunięto "wychowanie na zasadach nauki Chrystusa"; 2) usunięto przepis: "człowieka świadome pełniącego służbę Bogu. Polsce i bliźniemu zgodnie z przyrzeczeniem harcerskiem" — a wstawiono poprostu, "dzielności i prawego czlowieka"; 3) usunięto: "plegiewanie czujności sumienia narodowego"; 4) usunięto również: "współdziałania z rodziną i szkołą". Statut, który pozabawi harcerstwo powyższych wskazań ideowych, przekreślił ten samem i przysiężność tak wspaniale rozwijającej się organizacji harcerskiej.

"Strażnica" podaje dalej, że sekretarz generalny Harcerstwa, adwokat Stanisław Lipcewicz, pniący swój urząd od r. 1931 został aresztowany i osadzony w więzieniu za nadwersację. Słusznie też zaopatuje pod adresem zarządu harcerstwa: kto ponosi odpowiedzialność za wprowadzenie go na stanowisko tak odpowiedzialne i czy p. L. został skreślony z listy członków?
Nie ulega wątpliwości, że ideowo i organizacyjnie zaznacza się coraz większy upadek Harcerstwa. (KAP)

Sportowcy polscy u Ojca św.

Wczoraj Ojciec św. udzielił posłuchania sportowcy ekipe polskiej przybyłej pod przewodnictwem p. Adama Kocura, prezydenta m. Katowic.

Przed ogłoszeniem nowej konstytucji austriackiej. Konkordat.

Nowa konstytucja austriacka, mająca być—jak wiadomo—oficjalnie ogłoszona w dniu 1. maja została już w dwóch czytańcach przyjęta przez radę ministrów. Po zostało jeszcze formalnie przyjęcie projektu przez parlament. Odbędzie się to w myśl rozporządzenia rządowego w nadchodzący poniedziałek na posiedzeniu pod przewodnictwem przywódcy najliczniejszego go stronnictwa. Do funkcji przewodniczenia powołany został zastęp poseł Ramek. W dniu 1. maja nastąpi również podpisanie konkordatu ze Stolicą św., którego zasadnicze postanowienia objęte są konstytucją, a ten samem wraz z nią muszą być uchwalone.

Przegląd polityczny

Doniosle odwiedziny.
W tych dniach przyjechał do Polski min. spr. zagr. Francji Barthou.
Azcokolwiek za wizyta jest odpowiedzialna na wizyte min. spr. zagr. Polski Becka w Paryżu, ma w rezultacie te doniosle konsekwencje w postaci zacienienia węzłów przyjaźni pomiędzy Polską a Francją. Oprócz tego było poruszonych wiele spraw gospodarczych, interesujących oba kraje.
Po trzydniowym pobycie w Polsce min. Barthou wyjechał do Paryża.

B. więźniowie brzescy...
Sprawiedzi Departamentu Karnego Min. Pracy i Wiedziwości B. Posel Putek, osadzony w więzieniu brzeszkiem, otrzymał 5-miesięczny urlop, t. j. do dnia 1-go sierpnia. B. r. B. posłowi Mustkowi sprolonowano urlop zdrowotny o jeden miesiąc.
Jeżeli chodzi o b. więźniów brzeskich, przebywających zagranicą, to Witos opuścił Czechosłowację, udając się do Szwajcarii, gdzie już przebywa dr. Kiernik.

Traktat z Estonją.
Polska podejmuje rokowania o traktat handlowy z Estonją. Dla przeprowadzenia wstępnych rozród wyjechał do Tallina radca Min. Rolnictwa, Rosiński.

Zamach na hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych.

W związku z rozruchami i strajkami w Hiszpanji, jakiś niezany osobnik rzucił granat na auto hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych Salazara Alonso. Granat nie eksplodował.
Rząd zawiesił stan wyjątkowy nad Hiszpanją.

Nowy gabinet w Hiszpanji.

Jak donoszą z Madrytu prezydent Zamora powierzył funkcję tworzenia gabinetu ministrowi przemysłu i handlu, Samperowi, który oświadczył, że chce powołać rząd pojednania narodowego i obrony republiki.

Zbliżska i zdalska

Obrona Czstochowy na filmie.

Jedna z wytrwóni zamierza nakręcić film "Obrona Czstochowy", przyceni rolę przera Kordeckiego objąby Karol Adamowicz.

Karabin maszynowy, wyrzucający 10 tys. polskich na minutę.

Najnowszy wynalazek japoński z dziedzin uzbrojenia, nie bardzo licuje z tendencją rozbrojenową na całym świecie. Jest to specjalnie skonstruowany karabin maszynowy, który przeszciga ilość i donośność strzałów wszystkie dotychczasowe modele. Pociśki są małe i okrągłe, lecz sprawnność jest tak zdumiewająca, że potrafi on wyrzucić 10 tysięcy strzałów na minutę.

O restauracje bazyliki Grobu św.

Minister kolonij oświadczył ostatnio w Izbie Gmin, że ze strony rządu podjęte zostaną kroki w celu zabezpieczenia bazyliki Grobu św. w Jerozolimie od grożącej mu ruiny.

Klasztor OO. Paulinów w Budapeszcie wykończony.

Klasztor OO. Paulinów w Budapeszcie został wykończony, tak że w dniach najbliższych obejmą go nasi Ojcowie w posiadanie. Stery kościelne węgierskie żywią nadzieję, że OO. Paulini znajdą wnet pole do ekspansji na Węgrzech.

Ujemna ocena w piśmie prorządowym książki antykatolickiej.

Wydana przez Związek Nauczycielstwa Polskiego książka p. t. "Stosunek kleru do państwa i oswiaty", pełna "fałszywych oszczerstw, spotkała się z ujemną oceną i potępieniem całej uczciwej opinji polskiej.
W Nr. 105 "Polski Zachodniej" — p. L. W. zamieścił kilka uwag, w których książkę p. Baryckiego ocenia ujemnie. "Komentarz jednak, jak autorka dodaje do owych faktów i dokumentów (czerpanych często z prasy polimeicznej), odniera jej charakter pracy zdrowotnej i bezstronnej. Ciepła wzmianka w "Wolnomysłcieli Polskim" (Nr. 12), charakteryzująca stanowisko autorki, jako "antymysłcielskie i antykonkordatowe, upowiadające do zakwalifikowania książki jako tendencyjnej broszury politycznej...
" Nad 1000-letniem wspanięciem Kościoła katolickiego z Narodem Polskim nie można tak łatwo przejść do porządku dziennego i skreślić z 1000-letniej historii wszystkie momenty jasniejsze. Autorka pozatem zdaje się zapominać, że i obecny stosunek Wytkanów do Polski nie został uregulowany jednostronnie, ale za obopólną zgodą obydwu kontrahentów...
" Nie sądzimy wreszcie, aby całe nauczycielstwo podzielało opinie autorki, że działalność kleru jest bez wyjątku szkodliwa... Sprawiedliwość nakazuje przyznać, że podobne zarzuty możnaby postawić i innym klasom społecznym, nie wyłączając nauczycielstwa. W każdym razie tendencyjne nastawienie książki nie toruje drogi do normalizacji stosunków pomiędzy dwoma potężnym czynnikiem w naszym państwie, jakim są kler i nauczycielstwo w Polsce. A szkoda!"

Sławny archeolog angielski konwertował.

Człowiek archeolog angielski dr. B. Elgee przeszedł w tych dniach na łono Kościoła katolickiego wraz ze swą małżonką, która również zapisała się bardzo chlubnie na polu badań archeologicznych. Oboje odznaczyli się wybitnie w zakresie archeologicznym jako pierwszorzędni kierownicy ekspedycji naukowych.



## Czy będą protesty?

Rumuński dziennik "Patria" (z dn. 12 bm.) komunikuje, że w dzień Wielkanocy na terytorium Sowień nad granicą rumuńską dokonano krwawej masakry ludności, święcącej uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego.

W nocy z 7 na 8 kwietnia w cerkwiach po stronie rumuńskiej, położonych nad Dniestrem, odbywały się uroczystości triduenne procesje. Dzięki dzwonów i śpiewy wywotyły na brzeg przeciwny wielkie rzese ludu, który kłęzcąc i modląc się zdala, brał udział w uroczystości.

W pewnym momencie dostrzeżono oddział kawalerzystów. Zanim zdążono ostrzec krzykiem niezadowolonych współbraci z drugiej strony Dniestru, zarechotały karabiny, kładąc liczne trupy tych, co nie zdążyły w porę uciec. Oto nowa zbrodnia sowiecka. Świat "cywilizowany" protestów nie podnosi.

—o—

## Akcja katolicka

Od Leonowego fuort di sacristia-wyjścia z zakrystyi, Pusowego odnowienia wstyńskiego w Chrystusie" do czasów obecnych, najwiśzy zwierniczy Kościoła nie przestają zachęcać i nawoływać podwalne duchowieństwo i innych do stanowiącej walki ze złem.

Jestśmy na przelomie! Zjemy w okresie zmagani kultury chrześcijańskiej z neopaganizmem.

Nie trzeba daleko szukać ani zbytnio wytyczać ucha na odgłosy tych zmagani. Wystarczy spojrzeć dokoła, by przekonać się ile niemiaku, a często i grozy budzą rozmaite przejawy życia współczesnego. Jedni pod wpływem prasy, najościeliej będącej na usługach żydów lub od nich zależnej, zmieniają przekonania drugich książka (wyopicy żydłaków), kino, teatr oswoiły z nieobyczajnością; innych—ciężkie czasy zmniejsza do wyzerzenia się katolickiego oblicza słowem powoli nastąpił zanik poczucia konsekwencji w wierzeniach.

Katolik o! parady lub na papierze, a w stosunkach rodzinnych, społecznych, towarzyskich i politycznych — pogani lub w najlepszym razie wolnomyślni. Mamy ich zastępy.

Do wciągnięcia chwiejnych, niezdeterminowanych i obojętnych orbitę życia Kościoła powołana została Akcja katolicka. Ona bowiem wedle określenia Papieża Piusa XI jest "udziałem świeckich w apostolowie hierarchicznym Kościoła katolickiego dla obrony zasad religijnych i moralnych oraz dla rozwoju zdrowej i pozytywnej akcji społecznej, niezależnie i poza wszelkie partie polityczne celem odnowienia życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie".

Roma locuta! Skończył się przeto wino błędne mniemanie, że o Kościół z nakią Chrystusa winno dbać jedynie duchowieństwo.

Zew, płynący z Watykanu pobudza i zachęca ludzi dobrej woli, by na wzór pierwszych chrześcijan sprawę szerzenia nauki Chrystusowej wzięli gorąco do serca przejęli się nią głęboko i, wspólnie z duchowieństwem, apostołowali.

Na zew Najwyższego Pasterza odpowiedział dobry synowie Kościoła wszystkich narodów. I na naszej ziemi zorganizowała się Akcja Katolicka. Do pracy stanęli uświadomieni katolicy nawet w zapadłych parafach.

"Zjednoczenie katolickie" pragnie podawać do wiadomości publicznej zabiegi starania nowoczesnych apostołów.

Dr. Kazimierz Orlicki.

—o—

## Stan zdrowia Arcypasterza

Druga operacja przeszła pomyślnie, stan pooperacyjny jest dobry. Ostatnio Arcypasterzowi pozwolono na wyjazd do letniej rezydencji Trynopol, co kilkakrotnie uskutecznił.

Był w klinice potrwa jeszcze czas dłuższy.

## Kalendarzyk tygodniowy.

M A J

6. N. 5 po W. Jana op.
7. P. Dni Krzyż. Florjana
8. W. Dni Krzyż.
9. S. Wn Krzyż. Grzegorza
10. C. Wniebostąpienie P.
11. P. Maniera bp.
12. S. Pankracego

## Kalendarzyk historyczny

Maj

7. 1768. Klęska konfederatów barskich pod Ulanowem.
8. 1254. Ogłoszenie kanonizacji św. Stanisława w katedrze krak.
8. 1658. Uwieszenie królowicza Jana Kazimierza na Francji.
10. 1054. Śmierć Mieszka II.
10. 1697. Zgon Marii Ludwiki Gonzagi, żony Jana Kazimierza
12. 1364. Akt założenia Uniwersytetu w Krakowie przez Kazimierza Wielkiego.

## KRONIKA.

**Ks. I. Blum** na mocy zarządzenia J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity zwolniony został ze stanowiska wikariego w Suchowoli dnia 24.IV.54 r. Nr. 17541.

7. 8 i 9 maja wypadają **Dnie Krzyżowe**. W kościołach przed nabożeństwem o godz. 9 odprawia się procesja z odpiewaniem litanii do Wszystkich Świętych. Nazwiją się dniami Krzyżowymi dlatego, że procesja do Krzyżów wychodzi. Celem procesji jest ugrozienie p. Bogu o oddanie księgi, zarazy i zachowanie plodów ziemi.

Początek nabożeństwo wzięło we Francji w 474 roku, kiedy to biskup odbywał procesję z ludem przy młach i pospie, na uproszenie ocalenia podczas trzęsienia ziemi i nieurodzajów.

**"Dar Narodowy"**. Dziś zbrórka na cele Polskiej Macierzy Szkolnej. Ordynarż wileński poleca duchowieństwu i wiernym poprzeć gorąco sprawę, zastępującą na uznanie całego społeczeństwa katolickiego.

**Zarząd wydziału "Caritas"** przy parafii Farniej odbył zebranie w dniu 29 kwietnia pod przewod. Ks. Dziekana. Omówiono sprawy organizacyjne i kasowe. Na wniosek skarbnika p. Kiszla postanowiono wśród członków w końcu miesiąca zbierać przeczytane gazety i sprzedawać na makulaturę. W ten sposób przewiduje się zdobywać 30 zł. miesięcznie do kasy dla ubogich

Również postanowiono zbierać ubranie i bieliznę w sekretariacie, żeby przyżyć z pomocą potrzebującym w jesieni.

Z ramienia Zarządu sekretarka p. Z. Chodorowska będzie dyżurowała w sekretariacie A. K. we wtorki 5—6 i w piątki 10—12 w połud.

W sekretariacie można otrzymać bony dla rodzin i ubogim zamiast pieniędzy, za które w spółdzielni "Zjednoczenie" można otrzymać żywność.

Konferencja Pań Miłosierdzia pod przewodnictwem p. Andrzejkiewiczowej w dniu 27 kwietnia obradowała w lokalu SS

Szarytek nad urządzeniem zabawy docho-dowej w ogrodach wojewódzkich w dniu 10 czerwca. Niezadowolony orkiestra, bufet, sam park przy województwie zgromadził liczne społeczeństwo białostockie, czem pomimo potrzebującej wsparcia braku biednej.

**Związek Chrześcijański Służby Domowej** w dniu 29 kwietnia obchodził uroczystość dzień swojej patronki św. Zyty. O godz. 6 i pół wysłuchano Mszy św. w kościele Farnym przy własnym sztan-darze, ufundowanym w zeszłym roku, po-czem przystąpiono wspólnie do konunii św. kanożdzia wskazując cele i zadania członków w stosunku do Boga i Kościoła, polecił, by służące-katolicki zapisywały się do organizacji, a pracodawcy, żeby odnieśli się przychylnie do zamierzeń Związku, który pragnie służbę domową związać postawia na wyższym poziomie moralnym i zgromadzić z terenu miasta pod swoim sztandarem. Nie zupełnie szczę-ście docenają nasze służące dobrodziejstwo Związku. Młode, nieobeznane z życiem miejskim, zwłaszcza dziewczęta z wyciem, rzucają się do byle jakiej pracy, idą naj-częściej do żydów, bo tam mają swobodę, mogą wieczorami spacerować, zwiierać znajomości.

Ale gdy przyjdzie po kilku miesięcznym do rozplatu służby, gdy służąca całej na-leżności otrzymać nie może, to wówczas szuka pomocy u księdza i wówczas najczęściej dowiaduje się o istnieniu Związku, którego głównym zadaniem jest regularne wyznaczenie swoich członkin nie pozwalając na wyszk.

Zarząd związku powinien wyszukać wszystkie środki propagandy, by uświadomić swoje siostrzyczce.

Wieczorem członkinie Związku w lo-kalu Robotników Katolickich odegrały po-częstą sztukę w kilku odsłonach dla członkin i zaproszonych gości.

Pełną otuchą było dla Zarządu wiadomo-ść, że społeczeństwo rozumie i docenia ich pracę.

Materiałne środki Związek zdobywa przez utrzymywanie magli i słotek, cie-szej się uznaniem iser urzędniczych mieszczątek się przy ul. Kilińskiego i Ko-cielnej.

Śczęść Boże w pracy.

**Tydzień L. O. P. P-** rozpoczyna się w Białymstoku 10 maja nabożeństwem w Farze o godz. 10 rano.

Nabożeństwo na placu przed kościo-łem odbędzie się w dniu 10 maja o godz. 10. Stowarzyszenie przy Okręgu Białostocki L. O. P. P. W uroczystości wezmą udział z p. Wojewoda na czele urzędu i władze miejscowe.

Po poświęceniu szybowca Koła L.O.P. P. przy szkołach Białostockich przedją pochodem przez miasto i odpowiemieni propagandomieny transparentami.

O godz. 15-iej bezpłatna akademija w teatrze "Pallace".

Zarząd Obwodów i Okręgu w Białymstoku organizuje kursa elementarne (2 g.) przy świetlicowni - gazowe, bezpłatne dla ludności katolickiej podług następującego rozkładu.

Dnia 10, 13, 17 maja rb. — szkoła pow. Nr. 4 przy ul. Sienkiewicza Nr. 61 od 19 — 21-iej.

Dnia 10, 11, 12, 15 maja rb. — szkoła powszechna Nr. 1 przy ul. Żwirki i Wigury Nr. 2 w godz. od 19 — 21-iej.

Dnia 10, 15, 17, 17 maja rb. — Stowa-rzyszenie Robotników Katolickich, przy ul. Rynek Kościelński Nr. 1 (II piętro) w godzinach od 19 — 21-iej.

Dnia 10, 15, 15, 17 maja rb. szkoła powszechna Nr. 15 przy ul. Piłsudskiego Nr. 45 w godzinach od 19 — 21-iej.

## Występy „Reduty” w Białymstoku.

Dn. 50 kwietnia r. odbyło się znowu przedswiadowanie w sali "Palace" zespołu "Reduty" pod kierownictwem Juliusza Ostwy. Występowali kontyngent 5 aktorki Adama Grzymały-Siedleckiego p. t. "Czwarty do brzydka".

Juz z tytułu widać, że "Reducie" chodzą o kasę, no i rzeczywiście, że sztuka robi kasę. Teatr był przepelniony wyborową inteligencją, nie brakowało również mniejszości.

W teatrze pomyślałem sobie: prawdziwy duch czasu... Dział pogociąca ludu te-maj brydowe... Smutnie ale prawdziwie. Przejrzymy naszą wybujałego erotyzmu, wprost chorobliwego — jest to straszna plaga dalszej epoki, tak jak za czasów Chrystusa.

Stanowczo trzeba społeczeństwo odro-dzić. Dlaczego o tem mówię? Bo uważam wielką rolę w sprawie odrodzenia narodu Polskiego, jaką odgrywa Sztuka Polska.

Wprost chorobliwego — jest to straszna plaga dalszej epoki, tak jak za czasów Chrystusa.

Sztuki "Sprawa Moniki" i "Czwarty do brydza" są typowe erotyczne — bez wyjątku w tym rodzaju. Sztuki te, podobne do dzieł Żeromskiego, napra-wi, "Dzieje grezchu", gdzie autor, że tak powiem, "rozpryska" i... zostawi, nie sprzątnie, a wszak lud wyjadaje ohydny woń... i często zaraziławi.

Widac, że Grzymała-Siedlecki szuka i takiemu prawdy i lecz z związaniem oczyma. Prawda tak blisko, co nie wi-dzi... i dlatego nie umie rzeczy nazwać po imieniu.

Przyjrzyjmy się bohaterom sztuki. Oj-ciec, głowa rodziny, którego córka Kamila używa wspaniałowicie, "Papusiniskim", ob-cężony straszny grechem cudzołstwa, mając ome Joanne, zaprowadzi i obcznie zupełnie niepotrzebnie z meżatką Heleną, która w ohydny, bezczelny sposób zdradza swego meża.

Owocem tej zdrady prawdopodobnie jest syn u Heleny, który nie nosi nazwi-ska ojca meża Heleny, dlatego, że meż Heleny, gdy dowiedział się o haniebnej zdradzie żony — z bólesci zmienia naz-wisko na inne, jakies amerykańskie. Dzie-ciu cudzołownego ojca i matki Heleny, dziwnym zbiegiem losu poznają się i palają do siebie gorącą miłością. Ale jak wielki jest ich tragizm, gdy się wyjaśnią grezchy ojca i matki.

I tylko zdawającą wielkiemu Miłosierdziu Bożemu dzieci narzeczni prze-bacają winy swych rodziców i nie roz-jaśnia się, Miłość zwycięża.

Autor odmawiając te zdarzenia jako zwyczajne prawo przyrody — jednak z punktu widzenia wierzącego katolika nie-wierność przeczuciwo — małżenka są grzechami nieczciwoci 6-mu przekazana, które pociągają okropne następstwa czesem na kilka pokoleń.

Ojciec Kamil w końcu zrozumiał swo-je winy... ale niema odwagi pokutować, gdyż nie rozumie co to jest pokuta, jak nie rozumie zawiabnych skutków pokuty sam autor Grzymała-Siedlecki, który za-miast kierować oca Kamila na drogę prawdziwej pokuty — prowadzi go na cmentarz na grób żony, skąd wraca znowu prawdopodobnie do brydka...

Dia autora obce również Miłosierdzie Boze, o którym ani słowem nie wspotni-nam, zresztą nie dziwne. Pamiętajmy, że za winy trzeba pokutować. Pan Jezus po-wiadał: "jesli pokutować nie będziecie — wszyscy zginiacie".

Czemu dzisiaj w Polsce o tem się za-pomina?

—o—

B. I.

## Więcej prawdy i szczeroci!

### Prawda o Legionie Młodych.

Kaz Legion Młodych stoi na granicie komunistycznym i czy jest organizacją antyreligijną?

Pytanie to wynagodziło do skrzynki zapy-tani antywzrostu w redakcji "Zwiast" w Stara-siolechach, na które nie tyle ciekawie ile charakterystycznie dał odpowiedź p. Wacław Tarło-Mażanski kierownik tamtejszej szkoly powszechniej w dniu 26. IV br.

Co do pierwszego punktu wyjaśnił, że "Legion" jest organizacją legijną na czele której stoi Marszałek J. Piłsudski — stąd wyprosił wniosek, że organizacja L.M.I. nie stoi na granicie komunistycznym.

Co do drugiego punktu to p. prelegent zastąpił się, że członkiem honorowym L. M.I. był zmarły s. p. Ks. Biskup Ban-durski.



# POPERAJCE PRASĘ KATOLICKĄ!

Wreszcie podkreślił, że L. M. religię uznaje, szanuje i odnosi się do niej z wielką czcią.

Nie wiem czy ignorancja czy nieszczerść i obłuda podkorytała prelegentów także odpowiedź?

P. Kierownik jako człowiek inteligentny chyba wiedział gdzie szukać nalezalo odpowiedzi na powyższe pytania — dlaczego tedy nie zadał sobie trudu i nie przeczytał choć kilku numerów pism legnowo-  
"Państwo Pracy" i "Dziś i jutro"

Chciałbym przede wszystkim wiedzieć od k. k. Szwajca p. Marszałek J. Pilsudski stoi na czele L. M. Dotychczas wydomnił było, że Marszałek J. Pilsudski był i jest członkiem honorowym L. M. a to jest wielka różnica.

P. Marszałek J. Pilsudski stoi na czele partii rządu i jest właściwym ich kierownikiem — nigdy na czele L. M., którego działalność jest sprzeczna z teorją i dążeniami rządu — sprzeczna jest z ogólną głoszona przez przywódców BBWR harmonijnego współdziałania wszystkich warstw. Nawet poseł z BBWR, Stanisław Mackiewicz w "Słowie" z dnia 20. 4. br. dobitnie stwierdza, że "pomędzy tem co robi rząd a pomiędzy ideologią L. M. niema nic wspólnego" i zapytuje "dlaczego ich popieracie".

Wróćmy do pytania i odpowiedzmy w świetle prawdy, czy L. M. stoi na gruncie komunistycznym i czy jest organizacją antyrządową?

Faktem jest, że L. M. organizacyjnie nie jest związany z partją komunistyczną, ale również faktem jest, że głoszą zasady komunistyczne.

Sami to wyznają wyraźnie w swoim piśmie "Państwo Pracy" w Nr. 30, str. 3 z 1935 r. "stwierdziliśmy, że to, co za wschodnią granicą dokonaniem zostało w dziedzinie etyki społecznej, w dziedzinie życia artystycznego pokrywa się niemal zupełnie z naszymi poglądami na te kwestje". Czyż potrzebna szukać jeszcze lepszych dowodów? A więc stoi na gruncie komunistycznym.

Komunizm dąży do zniszczenia religii i wszelkich pierwiastków chrześcijaństwa we współczesnej cywilizacji, a natomiast przekształca ją chęć w ducha ateizmu i materializmu. Komunizm poza materją nie widzi. Na tej też podstawie domaga się wyrugowania religii z życia prywatnego i publicznego — małżeństwo zastąpić przez wolne związki. To samo głosią i przywódcy L. M. nazywają oni religię „produktem uczuciowo-poleciowym powstałym przy zetknięciu się „człowieka ze światem” — następnie głosią, że religia „jest sprawą osobistą tego, kto ją wyznaje odczuwając najgłębszym i najintymniejszym nie dającym się regulować przez żadne nakazy, zakazy, dogmaty, organizacje...” (Państwo Pracy Nr. 1, str. 2 1934 r.).

Czyż to nie jest zupełnie materialistyczne określenie religii przejęte od komunizmu, który nie dopuszcza religii do kształtowania życia społecznego i narodów?

A czy małżeństwo L. M. nie chce zastąpić przez wolne związki? Oto w Nr. 28 str. 1 1935 r. Państwa Pracy wyraźnie widać, że proponują wolny miłośc. „Uważamy za normalne, wskazywane odpowiednio przez młodzież kochali się, żyli ze sobą, a sprzyjających warunkach gospodarczych, skoro stosunek zapowiada się trwałej miłi dzieci ze sobą”. W dalszych wywodach autor wyjaśnia, że wolno pozostać przy kobiecie we wolnym związku lub go legalizować, wskazywane odpowiednio, okoliczności, warunków rodzinnych miejscowych... A więc wyraźnie propogowanie by małżeństwo zastąpić przez wolne związki.

Następnie głosią przywódcy L. M. że interes państwa jest najważniejszym dobrem i jedynym kryterjum wszelkich rozstrzygnięć i polska racja jest naszym Państwem Pracy

Nr. 37 (1935). A czyż to zasada nie jest komunistyczna? Tymczasem według nauki Chrystusa najwyższym dobrem jest Bóg i nieśmiertelna dusza ludzka dla zbawienia której należy wszystko poświęcić. Tak głosił Chrystus Pan założyciel Kościoła, a kto przecież jest strażnikiem Chrystusowej nauki i ilością prawd objawionych, to też należy głosić nie może. Ci co głosią inaczej wystąpili do Walki z Kościołem chociażby nie nie wypowiedzieli się wyraźnie za walką z Kościołem. Tymczasem przywódcy L.M. mówią wyraźnie że występują przeciwko Kościołowi-którego polityka według nich jest sprzeczna z interesem państwa (Państwo Pracy Nr. 37 1935).

Następnie w Nr. 1. Państwo Pracy tak pisze: „walka z klerem to nie tylko walka z państwem Watykańskim i charakterze organizacji — katolickiej, ale także z monopolem dóbr duchowych.”

Tu już bardzo wyraźnie, nawet wyraźnie powiedziano że nie walczą z klerem, ale z religią Chrystusową i z jego Kościołem, który ma ten monopol dóbr duchowych wiązania z rozwiązywaniem potrzeb religijnych w parafii. W szczególniejszy sposób zarząd interesuje się pracą dzieci różnicowych, towarzystw „Caritas” i S.M.P. w liczbie 12 zastępów, rozrzuconych po większych ośrodkach.

Rozmaité przeszkoży, piętzące się na drodze do celu, braki poparcia i pomocy zfer więcej wykształconych, mocno utrudniają pracę. Mimo to z każdym rokiem coraz lepiej uświadamiamy sobie istotę i zadania A. K.

Wpływa na to w dużej mierze czytanie dzieł, sprowadzanych dla naszego użytku. Poza tem prenumerujemy „Ruch katolicki” i „Wiadomości A. K. wydawane przez Instytut A. K. w Wilnie. Spracowane też dla kolportażu 50 egz. „Zjednoczenia Katolickiego”.

Urządzenie przez Zarząd obchody: święto Chrystusa-Króla, dnle A. K. i pracy, odbyć się Wiednia miały powodzenie i uznanie nawet wśród inowierców. Bieramy też udział w uroczystościach narodowych, o ile one nie posiadają zabarwienia partyjnego lub podkładu politycznego.

**CZARNA-WIEŚ.**

S. 9 10 maja przypada w parafii Czarnej Wsi 40-godzinne nabożeństwo, które rozpoczyna się uroczystością, w której nastawa Biskupa i Mecz., patrona parafii Parafianie doceniają gorliwość swego proboszcza ks. prał. J. Sienkiewicza i zamierzają przystąpić do roboty przy wznowieniu uporażdkowaniu świątyni. Dotychczas ołtarze są prowizoryczne, puste ściany nie przyczynają się do podniosłego nastroju. Pod względem wewnętrznego urządzenia kościół w Czarnej Wsi, stanowi kontrast w dekanacie, chociaż został zabudowany starożytnie.

**STAROSIELCE**

Młodzież dekanalna St. Mi. Pol. wybiera się do Starosielc na dzień 15 maja na swój Zlot Rejonowy. Po nabożeństwie

„Stwierdził musimy, że na stanowisku komunistycznym stanęło Stowarzyszenie pod nazwą „Legion Młodych” Mimo przeciwnych oświadczeń odrzuca on chrześcijaństwo”.

Jasno dobitnie, obymy Starosielczanie, byli ter. zgoni. Precz z obłąd.

Prawdziej.

## Z życia parafij.

### ZABELUDÓW.

Zarząd Akcji Katolickiej istnieje w naszej parafii od początków 1931 r. Do zarządu weszli oprócz przedstawicieli organizacji kościelnych, jak tierciarstwo, żywy różaniec, S.M.P., kilka osób, wyróżniających się gorliwością.

Poseidzenia odbywano co pierwsza niedziela miesiąca. W miarę potrzeby są zwolywane zebrania nadzwyczajne. Omawiano na nich wszystkie sprawy życia religijnego w parafii. W szczególniejszy sposób zarząd interesuje się pracą dzieci różnicowych, towarzystw „Caritas” i S.M.P. w liczbie 12 zastępów, rozrzuconych po większych ośrodkach.

Rozmaité przeszkoży, piętzące się na drodze do celu, braki poparcia i pomocy zfer więcej wykształconych, mocno utrudniają pracę. Mimo to z każdym rokiem coraz lepiej uświadamiamy sobie istotę i zadania A. K.

Wpływa na to w dużej mierze czytanie dzieł, sprowadzanych dla naszego użytku. Poza tem prenumerujemy „Ruch katolicki” i „Wiadomości A. K. wydawane przez Instytut A. K. w Wilnie. Spracowane też dla kolportażu 50 egz. „Zjednoczenia Katolickiego”.

Urządzenie przez Zarząd obchody: święto Chrystusa-Króla, dnle A. K. i pracy, odbyć się Wiednia miały powodzenie i uznanie nawet wśród inowierców. Bieramy też udział w uroczystościach narodowych, o ile one nie posiadają zabarwienia partyjnego lub podkładu politycznego.

### STAROSIELCE

Młodzież dekanalna St. Mi. Pol. wybiera się do Starosielc na dzień 15 maja na swój Zlot Rejonowy. Po nabożeństwie

i poświęceniu sztandaru miejscowego Stowarzyszenia żeńskiego w programie przewidyuje się defilada i gry sportowe.

### LAPY.

Przy stacji kolejowej w Lapaach stała przed wojną cerkiew prawosławna, która wskutek wojny została zniszczona a ostatnie miejsce rozebrana. Na opróżnionym wybudowane organizacje kolejowej urządziły boisko, ogród spacerowy, karuzele.

W krzakach, otaczających boisko, do dziś dnia pozostała mogiła s. p. Aleksieja Szaburyna, b. prawosławnego proboszcza w Lapaach, który zmarł w 1905 r. Pomnik granitowy opracili moglię od zniszczenia. Nie wiem, co myśla prawosławni, spoglądając na mogiłę, ale nam katolikom wydaje się bardzo dziwnem tego rodzaju ich zachowanie się. Nie tylko hierarchja, ale i mnich z prawosławnych dotychczas nie pomyslił o przeniesieniu mogiły swego b. przewodnika duchownego na cmentarz przybłany.

Sporo, otaczających boisko, do dziś dnia pozostała mogiła s. p. Aleksieja Szaburyna, b. prawosławnego proboszcza w Lapaach, który zmarł w 1905 r. Pomnik granitowy opracili moglię od zniszczenia. Nie wiem, co myśla prawosławni, spoglądając na mogiłę, ale nam katolikom wydaje się bardzo dziwnem tego rodzaju ich zachowanie się. Nie tylko hierarchja, ale i mnich z prawosławnych dotychczas nie pomyslił o przeniesieniu mogiły swego b. przewodnika duchownego na cmentarz przybłany.

Widocznie ta okoliczność tłumaczy dlaczego nie interesują się mogiłą wymyloną. „Zaczekajmy — może myśla — sam rząd zrobi, dawniej tak bywało”.

### UHOWO.

Opdust św. Wojciecha 29 kwietnia w Uhowie zawiądującą piękną pogodzie zgromadził liczne rusze katolików z okolicznych parafij. Sumę opdarł ks. Dziekan A. Chodyko, a kazanie wygłosił b. proboszcz ks. Kan. A. Abramowicz, który następnie zbierał ofiary na budujący się kościół w Białymstoku. Konkluzyjne nie szpory opdarł ks. Dr. K. Grunwald z w. Lap.

Od rana wśród straganów na ulicy wesoło uwijała się młodzież Stow., dekorując oznakami z pieczęcią kościelną za złożoną ofiarę na remont kościoła. Wkoniem nie było nie odznaczonych.

Oczy wszystkich z podziwem zwracały się na umundurowaną Kriację Eucharystyczną, młodzież szkolną, która przy starannej opiece prob. ks. A. Salatyńskiego pięknie rozwija się, przygotowywując kadry uświadamionych katolików.

Przy starej plebanji, obróconej na Ogarnisko Młodzieży Stowarzyszonej, uprzejmie i przyjaznym przyjęciem do obejrzenia wystawy „robot kobiecych” M. P. Rozwieszane po ścianach kapy niołka, serwetki, chusteczki fantazyjne, rzeczniczy, hafty świadczyły o pracowitości i smaku estetycznym miejscowych dziewcząt, zwłaszcza że druhna naczelniczka Heleny Canderówna umiała „dobrze towar sprzedać” uczestnikom wystawy.

## Do P. T. Chrześcijańskich firm!

Ogłoszenie to rękoma zbytu i dobrobytu firmy, w tem przeświadczeniu zwracamy się do wszystkich chrześcijańskich firm, z gorącym apelem o ogłoszenie się w jednym czasopiśmie chrześcijańskim na terenie Białegostoku

Ogłoszenia przyjmuje Administracja i upoważnieni akwizytorzy.